

Dr hab. Teresa Orzeszko, prof. UE we Wrocławiu

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Filia w Jeleniej Górze
Wydział Ekonomii i Finansów
Katedra Finansów i Rachunkowości
58-500 Jelenia Góra
ul. Nowowiejska 3

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Marty Idasz-Baliny

pt. „Działalność społeczna banków spółdzielczych a ich efektywność finansowa”,

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Sławomira Juszczyka,

przygotowana na prośbę Dyrektora Instytutu Ekonomii i Finansów Szkoły Głównej
Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie dr hab. Mariusza Maciejczaka, prof. SGGW

(pismo z 01.03.2021 r.)

1. Ocena problematyki pracy (trafność wyboru tematyki, nowatorstwo, tytuł)

Spółdzielczość bankowa w Polsce ma długie i bogate tradycje. Banki spółdzielcze zajmują trwałe i ważne miejsce w krajowym systemie bankowym. Utrzymywanie takiej pozycji, zwłaszcza w coraz bardziej konkurencyjnym i niezmiernie dynamicznie zmieniającym się ostatnio otoczeniu, nie jest jednak sprawą prostą – wymaga szczególnej dbałości o efektywność i poszukiwania oraz wdrażania coraz to nowych rozwiązań pozwalających na jej poprawę. Przedstawione fakty sprawiają, że działalność banków spółdzielczych jest przedmiotem niesłabnącego zainteresowania badaczy i – w rezultacie – sporej liczby opracowań. W literaturze poświęconej bankowości spółdzielczej są poruszane bardzo różne wątki, w tym m.in. kwestie specyfiki i społecznej odpowiedzialności oraz efektywności finansowej banków spółdzielczych. Nie są to więc zagadnienia nowe, jednak – co trzeba podkreślić – nie tracą one na atrakcyjności, bo są uznawane za bardzo ważne i aktualne oraz nadal nie w pełni rozpoznane. W tym kontekście **wyбір przez doktorantkę tematyki rozprawy doktorskiej należy ocenić jako w pełni trafny. W zaprojektowanych przez doktorantkę badaniach można doszukać się cech nowatorstwa**, ponieważ podjęła

ona ambitną próbę eksploracji związku (relacji, zależności) między efektywnością finansową i działalnością społeczną banków spółdzielczych, która jest ściśle związana z ich specyfiką i jednocześnie wyrazem ich społecznej odpowiedzialności. Badań koncentrujących się na wspomnianych relacjach jest – jak dotychczas – niewiele, co oznacza, że **rozprawa doktorska** przyczynia się do zmniejszenia istniejącego niedoboru, a także **wnosi pewien wkład w rozwój wiedzy w dyscyplinie ekonomii i finansów**. Tytuł recenzowanego opracowania został dobrze sformułowany, bo właściwie zapowiada zakres badań będących przedmiotem opracowania oraz treści w nim zawarte.

2. Ocena struktury pracy (objętość, zawartość – wymagane elementy, układ treści, tytuły wyodrębnionych elementów)

Praca awansowa – maszynopis o objętości 212 stron – składa się ze strony tytułowej (s.1); stron zawierających: podziękowania (s. 3), oświadczenia (s. 5), streszczenia w językach polskim i angielskim (s. 7); spisu treści (s. 9-11); wstępu (s. 13-14), sześciu rozdziałów (s. 15-185); podsumowania i wniosków (s. 187-192); bibliografii (s. 192-202); spisów: tabel (s. 203), rysunków (s. 205-211); strony zawierającej zgodę na udostępnianie pracy w czytelnicy – brak podpisu autorki (s. 212).

Oceniając zawartość pracy awansowej, należy stwierdzić, że znajdują się w niej wszystkie niezbędne elementy zwyczajowo ujmowane w tego typu opracowaniach, co oznacza, że – z formalnego punktu widzenia – można ją uznać za kompletną. Zdaniem recenzentki można byłoby jednak – z korzyścią dla jakości opracowania – treść Rozdziału 1. „Zagadnienia metodyczne” zamieścić we Wstępie; Bibliografię podzielić na Spis literatury, Spis aktów prawnych oraz Spis innych źródeł; dodać załącznik z kwestionariuszem wywiadu.

Układ pracy – z punktu widzenia kolejności wyodrębnionych w niej elementów – nie budzi zastrzeżeń, ale rozkład treści między poszczególnymi rozdziałami (oznaczonymi symbolem jednocyfrowym), podrozdziałami (oznaczonymi symbolem dwucyfrowym) i punktami (oznaczonymi symbolem trzycyfrowym) już tak, ponieważ widoczne są zarówno znaczne dysproporcje w objętości poszczególnych rozdziałów, podrozdziałów i punktów (mierzonej liczbą stron maszynopisu), jak i znaczące różnice w ich wewnętrznej konstrukcji (podziale treści rozdziałów na podrozdziały i punkty). Liczba stron poszczególnych rozdziałów pracy zawiera się w przedziale od 9 stron (Rozdział 6) do 75 stron (Rozdział 4), co stanowi odpowiednio 5,3% i 44,4% łącznej liczby stron, na których mieszczą się wszystkie rozdziały (169 stron). Podobnie duże dysproporcje dotyczą także podrozdziałów i punktów

recenzowanej pracy (np. punkt 1.3.3. to tylko 2 zdania/7 wierszy, a punkt 3.1.1. mieści się na 14 stronach). Każdy z rozdziałów ma całkowicie inną budowę:

- w rozdziale pierwszym wyodrębniono trzy podrozdziały, z których tylko ostatni poddano dalszemu podziałowi (na trzy punkty),
- w rozdziale drugim wyodrębniono trzy podrozdziały, z których tylko ostatni poddano dalszemu podziałowi (na dwa punkty),
- w rozdziale trzecim wyodrębniono trzy podrozdziały, z których tylko pierwszy poddano dalszemu podziałowi (na dwa punkty),
- w rozdziale czwartym wyodrębniono cztery podrozdziały, z których tylko pierwszy pozostawiono bez dalszego podziału, a kolejne trzy poddano podziałowi odpowiednio na siedem, osiem i sześć punktów,
- w rozdziale drugim wyodrębniono dwa podrozdziały, z których pierwszy pozostawiono bez dalszego podziału, a następny podzielono aż na 7 punktów,
- w rozdziale szóstym wyodrębniono cztery podrozdziały, które pozostawiono bez dalszego podziału.

Wskazane dysproporcje i niejednorodność, jeśli nie są determinowane specyfiką przedmiotu badań, mogą świadczyć o słabości warsztatu badacza, który powinien być doskonały.

Pewne uwagi polemiczne można sformułować w stosunku do zastosowanego przez doktorantkę nazewnictwa wyodrębnionych w dysertacji elementów. Wydaje się bowiem, że w niektórych przypadkach zabrakło konsekwencji w stosowaniu jednolitej terminologii, a w innych precyzji wypowiedzi. Wspomniane uwagi dotyczą w szczególności następujących kwestii:

- Tytuły podrozdziałów 1.1. i 1.3. oraz punktów 1.3.1. i 1.3.2. nie w pełni odzwierciedlają treści w nich zawarte: w 1.1., oprócz celu badań, omówiono także zadania i hipotezy badawcze; 1.3.1. traktuje nie tylko o metodach gromadzenia danych, ale także o rodzajach danych badawczych; w 1.3.2. jest mowa nie tylko o metodach, ale też o miernikach i narzędziach.
- W tytule pracy, w nazwach czterech jej rozdziałów (2 oraz 4-6) oraz w nazwach większości podrozdziałów i punktów, autorka stosuje określenie „banki spółdzielcze”, co jest prawidłowe, bo stanowią one podmiot pracy. Na tym tle rodzi się pytanie dlaczego autorka w niektórych tytułach używa sformułowań takich jak „sektor bankowości

spółdzielczej” (2.3.2), czy „bankowość spółdzielcza”(Rozdział 3, 3.1.1., 3.1.2.)? Wypada zauważyć, że pierwsze z przywołanych określeń nie jest tożsame z dwoma pozostałymi.

- W tytułach trzech rozdziałów (4-6) autorka używa frazy „wyniki badań”. Dlaczego zapomina o niej w rozdziałach drugim i trzecim, chociaż one także mają charakter badawczy? Postępując konsekwentnie należałoby użyć przywołanej frazy w tytułach rozdziałów 2-6 lub w żadnym z nich.
- W tytule rozdziału 2 oraz tytułach większości wyodrębnionych w nim części autorka używa określenia „efektywność finansowa”. Dlaczego w takim razie zatytułowała ona podrozdział 2.3. „Efektywność banków ...”, a nie efektywność finansowa? Efektywność i efektywność finansowa to nie są określenia tożsame.
- Tytuł rozdziału 4 wydaje się nazbyt ogólny i zbyt szeroki w stosunku do treści w nim zawartych. We wspomnianej części pracy autorka nie zajmuje się kompleksową analizą działalności społecznej, co sugeruje tytuł, a koncentruje się wyłącznie na badaniu wydatków ponoszonych na jej realizację, co stanowi jedynie niewielki wycinek kompleksowej analizy.
- W tytułach podrozdziałów 4.2. oraz 6.3. nie wskazano podmiotu badań (brakuje w nich frazy „w badanych bankach spółdzielczych”).
- Tytuł punktu 4.2.7. brzmiałby znacznie lepiej, gdyby zastąpiono w nim sformułowanie „miejsca prowadzenia działalności” określeniem „obszaru działania”.
- Wyrażenie użyte w tytułach obu punktów podrozdziału 3.1. „specyfika funkcjonowania” jest niepotrzebne.
- Ostatnią część opracowania (nie licząc spisów) autorka zatytułowała „Podsumowanie i wnioski”. Zdaniem recenzentki tytuł adekwatny do treści powinien brzmieć albo Podsumowanie, albo Wnioski albo też Zakończenie, ponieważ z analizy treści wspomnianej części dysertacji wynika, że jest to podsumowanie/zakończenie w postaci wniosków.

W związku z tym, że przedmiotem dysertacji jest zarówno efektywność finansowa, jak i działalność społeczna, a pojęciu efektywności finansowej poświęcono odrębny podrozdział w rozdziale 2 dysertacji, to należałoby oczekiwać, że w rozdziale 3 – zostanie wydzielony podrozdział poświęcony omówieniu istoty działalności społecznej. Tak się jednak nie stało. Dlaczego?

3. Ocena metodologii pracy (cel badań oraz zadania i hipotezy badawcze; zakres badań, poprawność doboru metod i ich zastosowania)

Zagadnienia związane z metodologią pracy zostały przez autorkę opisane w rozdziale 1 rozprawy doktorskiej. Można by je zawrzeć we wstępie, ale jest to uwaga polemiczna, a nie krytyczna.

W podrozdziale 1.1. doktorantka wskazała cel badań oraz wymieniła zadania i hipotezy badawcze. **Cel badań jest spójny z tematem rozprawy doktorskiej, co należy ocenić pozytywnie**, ale sposób jego sformułowania – „Celem głównym badań było ustalenie związku między wydatkami na działalność społeczną banków spółdzielczych a ich efektywnością finansową” (s. 15) – nasuwa pewne pytania:

- Jeśli jest mowa o celu głównym, to jakie są inne (poboczne, pozostałe) cele? Pomimo uważnej lektury opracowania nie udało się ich znaleźć, a – ze względu na zakres badań – łatwo można było je sformułować, co z pewnością podniosłoby walory opracowania.
- Czy w kontekście efektywności finansowej nie należałoby badać raczej koszty niż wydatki? Wydatki i wpływy pozwalają ustalić stan środków pieniężnych. Są one przedmiotem analizy przepływów pieniężnych i płynności finansowej. Przychody i koszty kształtują natomiast wynik finansowy i są przedmiotem analizy rentowności. Efektywność finansowa jest determinowana głównie (choć oczywiście nie tylko) rentownością i kosztami.
- Czy istnienie związku między wydatkami i efektywnością finansową nie jest oczywiste? Czy jego ustalenie (poszukiwanie dowodów na jego istnienie) jest zasadne? Można domniemywać, że doktorantce chodziło raczej o ustalenie siły i kierunków relacji zachodzących między wydatkami i efektywnością finansową oraz czynników determinujących te relacje (zbadanie wpływu wydatków na efektywność finansową banku oraz analiza zależności wydatków od efektywności finansowej banku) – jak wynika z treści pracy, oba te aspekty były przedmiotem badań.

Oprócz celu głównego autorka sformułowała 5 zadań badawczych (można by je określić jako cele pomocnicze), których realizacja ma miała zapewnić osiągnięcie celu głównego. Zadania te w znacznym stopniu zostały wykonane.

W rozdziale 1.1. doktorantka, obok celu i zdań badawczych, sformułowała także cztery hipotezy badawcze. Okazuje się jednak, że nie są to jedyne hipotezy, o których mowa w pracy doktorskiej, bowiem na stronach 23, 26 oraz 29 (w punkcie poświęconym metodom przetwarzania danych) pojawiają jeszcze inne hipotezy, tym razem opisane wzorami. Nasuwa się pytanie: dlaczego doktorantka nie wspomniała o wszystkich hipotezach w

jednym miejscu? Jeśli nie było to uzasadnione z uwagi na różne kategorie hipotez, to należało to w pracy wyjaśnić. Pewne zastrzeżenia dotyczą też sposobu formułowania hipotez badawczych oraz ich liczby. Jeśli przyjąć, że hipoteza, to przypuszczenie, to należałoby ją formułować w postaci pytania, a nie twierdzenia (twierdzenie to raczej teza, a nie hipoteza). Jest to uwaga dyskusyjna, ponieważ w literaturze przedmiotu zdania na ten temat są podzielone. Istotniejsza jest natomiast uwaga dotycząca niejednoznaczności hipotez badawczych (braku precyzji sformułowań w nich użytych) – co to znaczy np. „najwyższy poziom wydatków ... występuje w bankach prowadzących działalność na terenach wiejskich”, czy „w opinii największej części przedstawicieli ...”? Biorąc zakres przedmiotowy przeprowadzonych przez doktorantkę badań wydaje się, że hipotez powinno być więcej.

Po lekturze rozprawy doktorskiej można stwierdzić, że **wszystkie (cztery) hipotezy badawcze** (wyartykułowane w 1.1.) **zostały potwierdzone, a zadania badawcze wykonano w stopniu zadowalającym** i – w rezultacie, pomimo pewnych zastrzeżeń co do zakresu badań i jakości ich opisu, o czym szerzej napisano poniżej – **cel badań należy uznać za osiągnięty**.

Pełna charakterystyka badań wymaga określenia m.in. ich zakresu. Doktorantka odnosi do tej kwestii w podrozdziale 1.2., ale omawia tutaj jedynie zakres podmiotowy badań, które opisuje w rozdziałach 4 i 5, przy czym czyni to w sposób kompleksowy. Z opisu dokładnie wynika, ile i jakie banki spółdzielcze poddano badaniu i dlaczego te, a nie inne. Szkoda, że doktorantka nie określiła:

- zakresu przestrzennego badań; Z kontekstu rozprawy wynika, że chodzi o Polskę, jednak – jak się wydaje – informacja o siedzibach i terenie działania badanych banków byłaby interesująca, tym bardziej, że doktorantka do potrzeb badań grupuje banki ze względu na obszar ich działania na banki: wiejskie, wiejsko-miejskie i miejskie);
- zakresu czasowego badań; W miejscu poświęconym zakresowi badań należało opisać czas, w którym badania przeprowadzono oraz wskazać okres, którego one dotyczą. Do tego pierwszego zagadnienia odniesiono się – co prawda – nawet dwukrotnie (na stronach 18 oraz 17), ale zaledwie incydentalnie – wspomniano tylko, że dane pierwotne pozyskano w 2019 r. Zakres czasowy badań pozostawiono do interpretacji czytelnika.

Wskazane braki obniżają walory dysertacji.

Do ujemnych stron dysertacji trzeba też zaliczyć niejednolity zakres czasowy badań, który wyłania się po analizie treści pracy. Poddane analizie dane pochodzą z różnych okresów (z lat 2013-2019 – np. tab. 1; z lat 2014-2019 – np. tab. 6; z lat 2012-2019 – np. rys. 7; z lat

2013-2018 – np. tab. 10), a czasami dotyczą tylko jednego roku – (z roku 2019 – np. rys. 4). Prowadzenie badań na podstawie danych z różnych okresów, jak i ocena zjawisk na podstawie danych z jednego roku znacząco ograniczają możliwości wnioskowania i obniżają jakość badań. Czasami, z różnych powodów, nie można tego uniknąć, ale w takiej sytuacji należy wskazać powody takiego stanu rzeczy (doktorantka tej powinności nie dopełniła).

Słabością dysertacji jest też stosunkowo wąski zakres podmiotowy badań, który – jak sama doktorantka stwierdza (s. 187) – nie pozwala na wnioskowanie uogólniające. Wypada też zauważyć, że zakres podmiotowy – oprócz tego, że jest wąski – to jest także niejednorodny (inny podrozdział 2.3. – wszystkie banki, a w szczególności ogół banków spółdzielczych, inny w rozdziałach 4 i 5 – 85 banków zrzeszonych w Grupie BPS, a jeszcze inny w rozdziale 6 – 62 banki spółdzielcze zrzeszone w Grupie BPS).

Wydaje się ponadto, że w podrozdziale 1.2. wypadałoby odnieść się – dla kompletności wyводу – również do zakresu przedmiotowego pracy. Chociaż można o nim wnioskować z tytułu i treści pracy, to jednak nie zawadziłoby precyzyjnie go opisać w miejscu do tego przeznaczonym, tym bardziej, że jest on stosunkowo rozległy.

Metodom badawczym zastosowanym przez doktorantkę poświęcono cały podrozdział 1.3. rozprawy doktorskiej. **Doktorantka dokonała precyzyjnego ich podziału na trzy grupy, a mianowicie na metody: gromadzenia danych, przetwarzania danych, prezentacji danych. O ile dobór metod należy ocenić jako trafny, a zastosowanie jako poprawne, to sposób ich opisu może budzić pewien niedosyt.**

Zastrzeżenia dotyczące charakterystyki metod badawczych polegają na tym, że:

- W 1.3.1. doktorantka koncentruje się na opisie rodzaju danych badawczych (pierwotnych i wtórnych), a o metodach ich gromadzenia wspomina niejako przy okazji i zaledwie sygnałnie – z analizy treści wynika, że w celu pozyskania danych pierwotnych przeprowadzono wywiad bezpośredni. Jakie metody zastosowano, aby pozyskać wtórne dane badawcze?
- W 1.3.2. doktorantka wymienia, oprócz miar efektywności finansowej, także „narzędzia i metody” statystyczno-ekonometryczne (s. 19), przy czym: - z opisu trudno wywnioskować „co jest co?” (narzędzia i metody to przecież nie jest to samo); - opis niektórych narzędzi/metod jest obszerny i szczegółowy, a innych pobieżny (doktorantka nigdzie nie uzasadnia dlaczego tak się dzieje); - wymieniając narzędzia/metody autorka używa frazy „m.in.”, co sugeruje, że przedstawiony wykaz jest niekompletny i rodzi pytanie – „Dlaczego?”.

- W 1.3.3. wymieniono trzy rodzaje metod prezentacji wyników badań: opisowe, tabelaryczne, graficzne (wykresy słupkowe i kołowe). Doktorantka pozostawiła je bez charakterystyki, a szkoda, bo intrygujące jest pytanie: Jakie metody opisowe i tabelaryczne autorka ma na myśli? W obu przypadkach użyto liczby mnogiej, co sugeruje, że nie chodzi o jedną metodę, lecz kilka.

4. Ocena treści pracy z punktu widzenia wartości merytorycznej (kompletność treści, poprawność merytoryczna, źródła danych)

Dokonując oceny kompletności treści, wypada zauważyć brak w słowach kluczowych, zamieszczonych pod streszczeniem słowa „wydatki”, które jest bardzo istotne z punktu widzenia przedmiotu badań.

Wstęp – o objętości 2 stron – obejmuje jedynie wprowadzenie do problematyki pracy i uzasadnienie wyboru jej tematu. Inne zagadnienia, takie jak cele, zadania i zakres pracy oraz hipotezy i metody badawcze, które w wielu opracowaniach naukowych przedstawia się we wstępie, zostały omówione w pierwszym rozdziale pracy. Zastosowane rozwiązanie też jest praktykowane, więc nie można go ocenić negatywnie. We wstępie zabrakło natomiast omówienia struktury pracy i ten brak stanowi pewne uchybienie obniżające jakość opracowania.

Rozdział 1 poświęcono zagadnieniom metodycznym. Zawiera on elementy wymienione wyżej. Nie stwierdzono w nim istotnych błędów merytorycznych, ale sformułowano za to uwagi krytyczne co do jego kompletności (patrz uwagi co do zakresu badań, zamieszczone w punkcie 3 recenzji). Wypada w tym miejscu wspomnieć o pewnych nieścisłościach i niedopowiedzeniach, które ujawniono na s. 16, gdzie jest mowa o liczbie badanych banków i ich udziale w ogólnej liczbie banków zrzeszonych w Grupie BPS oraz na stronach 20 i 21, gdzie jest mowa o zmiennych objaśnianych i objaśniających:

- doktorantka twierdzi : „Badaniami objęto banki spółdzielcze **największego polskiego zrzeszenia, tj. Banku** Polskiej Spółdzielczości”. Otóż przywołany bank nie jest zrzeszeniem, lecz bankiem zrzeszającym, a nazwa zrzeszenia brzmi „Grupa BPS”;
- doktorantka twierdzi: „, Badaniami objęto banki spółdzielcze Z badań wyłączono bank zrzeszający ...”; Wypada zauważyć, że bank zrzeszający nie jest bankiem spółdzielczym, a więc informacja o jego wykluczeniu jest zbędna, bo nie będąc bankiem spółdzielczym (bez potrzeby wykluczania) pozostaje on poza zakresem badań.

- z treści wynika, że badaniami objęto 85 banków spośród 326 zrzeszonych w Grupie BPS – autorka twierdzi, że stanowi to 24,35 %, a zdaniem recenzentki jest to 26,07%,
- pewien niedosyt budzi brak informacji o udziale badanych banków w ogólnej liczbie banków spółdzielczych w Polsce (udział ten wynosi niespełna 16%),
- zmienne nie powinny być wymieniane łącznie, lecz – dla precyzji wypowiedzi – w podziale na zmienne objaśniane i zmienne objaśniające.

W Rozdziale 2 (odpowiednio w podrozdziałach 2.1. i 2.2.) doktorantka podjęła próbę zdefiniowania efektywności i efektywności finansowej oraz omówienia metod oceny efektywności finansowej banków. W tym celu dokonała ona przeglądu literatury, jednak w bardzo wąskim zakresie. Z treści wynika, że efektywność i efektywność finansowa mogą być pojmowane różnie, co jest prawdą. Zabrakło tutaj jednak deklaracji doktorantki co do tego jaką definicję efektywności finansowej przyjęła ona do potrzeb pracy i dlaczego właśnie taką, a nie inną. Jeśli chodzi o charakterystykę wspomnianych wcześniej metod, to za pewne uchybienia o charakterze merytorycznym należy uznać: utożsamianie metod oceny z metodami analizy; zawężenie charakterystyki do prezentacji jednego sposobu klasyfikacji metod i wybiórczy oraz niekompletny ich opis (niektóre metody opisano, a inne nie). Kolejny podrozdział omawianego rozdziału dysertacji (2.3.) ma charakter empiryczny. Autorka – ogólnie rzecz ujmując – prezentuje w nim dane charakteryzujące banki spółdzielcze, w tym w szczególności ich efektywność finansową, na tle sektora bankowego. **Dobór danych do charakterystyki jest zasadniczo poprawny, a sformułowane wnioski są trafne.** Za słabe strony omawianej części dysertacji należy uznać: nieadekwatność tytułu punktu 2.3.1. do treści w nim zawartych (charakterystyka sektora bankowego, zapowiadana w tytule punktu 2.3.1, ma zaledwie charakter szczątkowy, w punkcie tym przedstawiono charakterystykę sektora banków spółdzielczych na tle sektora bankowego); niejednorodność zakresu czasowego danych, na których oparto charakterystykę, o czym już wspomniano; komentarze autorskie zawężone w większości przypadków do charakterystyki porównawczej roku 2019 do roku 2018. Ponadto nasuwa się pytanie: Dlaczego w charakterystyce ogólnej (w 2.3.1) oraz w opisie efektywności finansowej (w 2.3.2) nie wyodrębniono grupy 85 banków, które stanowią podmiot dysertacji?

Rozdział 3 rozprawy doktorantka poświęcała omówieniu zagadnienia działalności społecznej banków spółdzielczych, czego dokonała na podstawie studiów literatury. Poruszyła w nim ona trzy wątki opisując kolejno: konkurencyjność banków spółdzielczych, determinowaną – jak w wyniku z treści – specyfiką ich działalności; ekonomię społeczną w bankowości; banki spółdzielcze z perspektywy CSR. Z punktu widzenia tytułu i celu pracy

zagadnienie działalności społecznej banków jest równie ważne, jak kwestia efektywności finansowej (opisana w Rozdziale 2 dysertacji) i – w tym kontekście – należy pozytywnie ocenić jego wyodrębnienie i uwzględnienie w odpowiednim miejscu w strukturze rozprawy. Wypada jednak też zauważyć, że sposób jego omawiania budzi sporo do życzenia. Ogólnie rzecz ujmując, za podstawowe słabości omawianej części opracowania należy uznać:

- brak definicji i charakterystyki istoty działalności społecznej w odrębnym podrozdziale,
- oparcie opisu uwarunkowań działalności społecznej banków spółdzielczych na ubogich studiach literatury, co sprawia, że treść jest płytka/lakoniczna,
- brak logicznego powiązania i następstwa poruszanych wątków, co sprawia, że treść jest chaotyczna (poruszając wątki konkurencyjności i specyfiki działalności oraz CSR, a także ekonomii społecznej w kontekście banków spółdzielczych należałoby wyraźnie określić relacje między nimi, czego nie udało się doktorantce uczynić w sposób klarowny i przejrzysty).

W Rozdziale 4 rozprawy doktorantka koncentruje się na prezentacji wyników autorskich badań empirycznych dotyczących wydatków na działalność społeczną w bankach spółdzielczych, które analizuje ona:

- w różnych przekrojach (w odniesieniu do wszystkich badanych banków łącznie oraz z podziałem na grupy/kwartyle banków, wyodrębnione według różnych kryteriów: - o charakterze organizacyjnym: liczba członków, liczba klientów, liczba pracowników, liczba placówek, liczba członków/liczba/klientów, liczba pracowników/ liczba członków, obszar działania; - o charakterze finansowym: suma bilansowa, kredyty sektora finansowego, depozyty sektora finansowego, fundusze własne ogółem, współczynnik kapitałowy, kredyty/suma bilansowa, wskaźnik kredytów z utratą wartości, fundusze własne/ suma bilansowa; - o charakterze efektywnościowym: wynik finansowy netto; wynik na działalności bankowej, rentowność aktywów, efektywność kosztowa, marża finansowa);
- głównie w ujęciu wartościowym z wykorzystaniem miar bezwzględnych (wartość wydatków na działalność społeczną, wartość przeciętnej darowizny) oraz miar względnych (wydatki/wynik finansowy netto, wydatki/wynik na działalności bankowej, wydatki/koszty), ale także w ujęciu ilościowym (liczba wspartych inicjatyw społecznych).

Dokonując oceny Rozdziału 4 należy stwierdzić, że **doktorantka wykazała się tutaj umiejętnością projektowania i prowadzenia samodzielnych badań (wybierania właściwych metod badawczych i ich umiejętnego stosowania) oraz interpretowania ich**

rezultatów/formułowania poprawnych wniosków. Ponadto, wypada docenić rozległość badań i związaną z tym ich pracochłonność. Walory tej części opracowania obniża brak definicji wydatków na działalność społeczną oraz charakterystyki ich zakresu w bankach spółdzielczych, a także analizy ich struktury.

Podobnie, jak omówionym wyżej Rozdziale 4 recenzowanego opracowania, również w Rozdziale 5 są prezentowane rezultaty autorskich badań empirycznych, które tym razem polegają – ogólnie rzecz ujmując – na analizie wpływu wydatków ponoszonych w obszarze działalności społecznej na efektywność finansową banków spółdzielczych. Autorka zbadała kolejno relacje między wynikiem finansowym netto, wynikiem na działalności bankowej, ROE, ROA, C/I, marżą finansową a wydatkami na działalność społeczną w wyodrębnionych grupach/kwartylach banków spółdzielczych. Następnie podjęła ona próbę identyfikacji czynników determinujących efektywność finansową badanych podmiotów odrębnie w odniesieniu do wyniku finansowego netto, wyniku na działalności bankowej, rentowności funduszy własnych, rentowności aktywów, C/I, marży finansowej, czego dokonała na podstawie zaprojektowanych przez siebie badań panelowych. **Refleksje recenzentki co do oceny Rozdziału 5 recenzowanej pracy awansowej** są podobne, jak w przypadku rozdziału poprzedniego – **sposób przygotowania i przeprowadzenia badań oraz sformułowane na ich podstawie wnioski nie budzą istotnych zastrzeżeń, co oznacza, że zasługują na ocenę pozytywną.** Wnioski mogłyby być sformułowane bardziej precyzyjnie i jeszcze bardziej wnikliwie.

Rozdział 6 recenzowanego opracowania prezentuje wyniki badań przeprowadzonych przez doktorantkę w 2019 roku na podstawie wywiadu bezpośredniego z zarządzającymi/przedstawicielami kierownictw 62 banków spółdzielczych z Grupy BPS. W opinii recenzentki wspomniane **badania:**

- mają charakter uzupełniający zasadnicze badania, których rezultaty doktorantka przedstawiła w dwóch poprzednich rozdziałach,
- są interesujące i wartościowe z punktu widzenia celu rozprawy doktorskiej,
- zostały zaprojektowane i przeprowadzone w sposób niewzbudzający istotnych zastrzeżeń, ale mogłyby być bardziej precyzyjnie opisane.

Na podstawie analizy treści Rozdziału 6 trzeba stwierdzić, że pewien niedosyt budzi brak definicji zarządzających/przedstawicieli kierownictw, z którymi doktorantka przeprowadzała wywiad bezpośredni oraz ich charakterystyki. W tytule wspomnianego rozdziału, zamieszczonego w Spisie treści (s. 11) używa ona określenia „zarządzający”, a w tytule w treści pracy (s. 177) – „przedstawiciele kierownictw”. Zarząd i kierownictwo to nie

są synonimy. W takim razie pytanie o adresatów kwestionariusza wywiadu bezpośredniego pozostaje bez odpowiedzi ze szkodą dla jakości opracowania. Ponadto, wydaje się, że zasadnym byłoby zamieszczenie kwestionariusza wywiadu w załączniku do rozprawy doktorskiej.

Ostatnia część opracowania (nie licząc spisów) zawiera wnioski końcowe podzielone na 10 grup/kategorii. **Sformułowane przez doktorantkę wnioski są zasadniczo poprawne (trafne i logiczne) oraz wszystkie odnoszą się do przeprowadzonych przez nią autorskich badań, co oznacza, że można je określić jako autorskie oraz w pewnym stopniu twórcze i oryginalne.** Cztery spośród ogółu wniosków stanowią konkluzje co do sformułowanych przez doktorantkę hipotez badawczych, które jej zdaniem – w rezultacie przeprowadzonych badań – zostały potwierdzone. Ocena recenzentki w tym zakresie jest zasadniczo zgodna z oceną doktorantki, ponieważ w badaniach nie stwierdzono istotnych błędów, które nie pozwalałyby na weryfikację hipotez badawczych. Osobną kwestią jest jednak sposób formułowania hipotez badawczych (brak precyzji) oraz ich liczba (mogłoby być ich więcej), o czym już wspomiano.

Do przygotowania rozprawy doktorskiej niezbędne było pozyskanie różnego rodzaju danych liczbowych oraz informacji pochodzących z różnych źródeł. **Zakres zgromadzonych i wykorzystanych w badaniach empirycznych danych liczbowych jest obszerny i nie budzi istotnych zastrzeżeń, podobnie jak ich jakość.** Doktorantka, oprócz badań empirycznych, dokonała również przeglądu aktów prawnych (w bardzo wąskim zakresie, ale wystarczającym z punktu widzenia tematu i celu pracy) oraz literatury przedmiotu. Odnosząc się do przeglądu literatury należy stwierdzić, że jest on bardzo ograniczony i pobieżny (np. na s. 19 autorka powołując się na przegląd literatury wskazuje – w przypisach 9 i 10 – zaledwie 2 pozycje!). Dobór literatury należy uznać za poprawny natomiast niedosyt budzi jej zakres (literatura przedmiotu przywołana w treści dysertacji nie jest ani zbyt bogata, ani też kompletna). Do interesujących pozycji tematycznie związanych z problematyką będącą przedmiotem dysertacji, które doktorantka zignorowała, należy zaliczyć chociażby:

- Bagieński S., Socha A. (2015), *Wielkość banku spółdzielczego a jego efektywność*, Roczniki Naukowe Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich, tom 102, z. 4, s. 50-59.
- Kata R. (2017), *Efektywność ekonomiczno-finansowa banków spółdzielczych w warunkach niskich stóp procentowych*, Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu, tom XIX, z. 4, s. 110-116

- Korenik D. – artykuły dotyczące CSR banków,
- Siudek T., Drabarczyk K. (2015), *Efektywność działania wybranych banków spółdzielczych (na przykładzie województwa mazowieckiego)*, Zeszyty Naukowe Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej nr 110, s. 53-65;
- Woźniewska G. (2011), *Potencjał konkurencyjności banku spółdzielczego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław.

Kończąc ocenę pracy z punktu widzenia wymogów merytorycznych, należy jeszcze wspomnieć o pewnych nieścisłościach zauważonych w jej tekście (np. na s. 18 – czy raport przekazywany przez bank spółdzielczy do banku zreszającego to raport wewnętrzny?) oraz braku konsekwencji w stosowanej terminologii (np. na s. 107 pojawia się przymiotnik „prospołeczna”, podczas gdy w całej pracy autorka posługuje się przymiotnikiem „społeczna” – czy są to synonimy?), a także braku charakterystyk wskaźników wykorzystanych w badaniach (w przypadku niektórych wskaźników można zastosować różne formuły liczenia i dlatego – dla precyzji wywodów – należałoby scharakteryzować ich budowę).

5. Ocena treści pracy z punktu widzenia wymogów formalnych (atrakcyjność tekstu, staranność pracy, język pracy, kompletność spisów, edycja tekstu)

Treść pracy uatrakcyjniają liczne elementy graficzne, w tym tabele (18) i rysunki (aż 127), z których większość to wykresy (słupkowe oraz kołowe). Zamieszczenie ich w pracy sprawia, że jej treść jest mniej monotonna i bardziej czytelna/zrozumiała. Taki zabieg należy ocenić pozytywnie. Strona tytułowa oraz spisy (treści, tabel, rysunków) są kompletne, co oznacza, że przygotowano je dosyć starannie, jednak nie bezbłędnie. Za istotne uchybienie należy uznać różnicę w tytule Rozdziału 6 – inny tytuł w Spisie treści (s. 11) a inny w treści pracy (s. 177). Za bardzo słabe elementy pracy należy uznać przypisy literaturowe oraz bibliografię, co do których można sformułować liczne uwagi krytyczne, takie jak np.:

- powoływanie literatury jakby „na siłę”, tj. bez potrzeby/logicznego uzasadnienia (np. przypisy 11-18),
- nagminne umieszczanie numeru przypisu w środku zdania, a nie na końcu, na co nie można znaleźć żadnego uzasadnienia (np. przypis 14),
- opis pozycji literatury jest niejednorodny (różna kolejność elementów opisu) i bardzo często niekompletny (często brakuje nazwy wydawnictwa, miejsca lub roku wydania, a czasami

też autora/redaktora, czy numeru stron albo też większości kilku tych elementów – np. pozycja pod nr 122),

- błędy w opisie dużej części aktów prawnych: - w przypisach brak źródeł powołanych po raz pierwszy regulacji (np. na s. 55 i 56) lub niewłaściwa kolejność ich opisu (np. na s. 68 w przypisach 163 i 165 najpierw podano źródło regulacji, a dopiero później jej tytuł); - niepełny opis aktów prawnych w przypisach i w bibliografii (np. w bibliografii pod nr 38 i nr 39 wskazano tylko źródło regulacji bez opisu jej samej); podawanie źródła aktu prawnego w tekście zasadniczym, a nie w przypisie dolnym (np. s. 17),
- w bibliografii: - nie uwzględniono wszystkich pozycji powołanych w treści pracy, co oznacza, że wykaz jest niepełny (nie uwzględniono w nim regulacji przywołanych na stronach 55 i 56 oraz na stronie 59 w przypisie 114); - pod nr 5 wymieniono dwie odrębne pozycje literatury; - dwukrotnie – w różnych miejscach – wykazano ten sam akt prawny (pozycje 38 i 139, pozycje 39 i 150).

Słabą stroną recenzowanego opracowania jest także jego język – dość ubogi i obciążony licznymi i różnymi błędami:

- nadużywanie pewnych słów (np. wyrazu wzrost w różnych odmianach, m.in. na s. 48 – 7 razy w jednym akapicie) i ich nieuzasadnione stosowanie (np. wyrazu „również”, m.in. np. s. 7, s. 16);
- błędy stylistyczne (np. na s. 14, „... bankowości spółdzielczej w zależności od ich efektywności finansowej”; „w oparciu o” (np. s. 19) zamiast „na podstawie”; na s. 33 „Warunkuje ona funkcjonowanie organizacji oraz oddziałuje na jego rozwój ...”, „... jednym z ... czynników wpływających na efektywność banków są jego kapitały”; na s. 69 „Banki te pełnią ... funkcje na rzecz grupy zrzeszonych w nim banków ...”;
- niefortunne sformułowania (np. na s. 13: „przepisy legislacyjne”, „element podmiotowy człowieka”, „potrzeby pozabiznesowe”, „kluczową wartością może okazać się odpowiedź na pytanie”, „krajowy obieg finansowy”; na s. 58: „proces związany z rozwojem”, „banków akcyjnych”; na s. 83: „... tendencja ta ... utrzymywała się na ... stabilnym poziomie”; na s. 107: „... przeważające miejsce prowadzenia ... działalności”; na s. 146: „funkcjonowanie banków spółdzielczych ma złożone podstawy teoretyczne”, „funkcje, w tym spółdzielcze”);
- błędy interpunkcyjne.

Poza tym w tekście zauważono jeszcze inne uchybienia, w tym w szczególności: brak cudzysłowu (s. 68-69); stosowanie skrótów bez ich wyjaśnienia przy pierwszym przywołaniu

(np. na ss. 16-17 – ROE, ROA, C/I, TCR, NPL); używanie niewłaściwych skrótów („Ibid.”, np. w przypisie 3; „ed.” zamiast red. w przypisie 219); tytuły niektórych elementów graficznych są niepełne/niedoprecyzowane (np. tytuł rysunku 12 „Łączna liczba wspartych inicjatyw społecznych” – przez kogo, gdzie i kiedy/w jakim okresie?) lub błędne (rysunki 64 i 65 mają takie same tytuły, identyczna uwaga dotyczy rysunków 109 i 110, a podobna odnosi się do rysunków 13 i 91); w treści brak zapowiedzi niektórych elementów graficznych lub znajduje się ona po tabeli/rysunku lub w znacznej odległości od tabeli/rysunku; brak numeracji wzorów zamieszczonych w treści pracy (uwaga polemiczna).

Kończąc ocenę formalną, wypada jeszcze odnieść się do edycji tekstu. Zasadniczo jest ona prawidłowa. Pewne zauważone niedociągnięcia to: „literówki (np. w tytule 4.2. „do” zamiast „od”), brak akapitów w niektórych miejscach pracy, a w innych ich nieuzasadnione użycie; niewyjustowany tekst Bibliografii.

6. Wnioski końcowe

Do najważniejszych walorów rozprawy doktorskiej Marty Idasz-Baliny należy zaliczyć:

- ważność i aktualność problematyki będącej przedmiotem rozprawy,
- zmniejszenie niedoboru literatury przedmiotu w zakresie zagadnień poruszonych w rozprawie,
- właściwy dobór i prawidłowe wykorzystanie metod badawczych,
- zaprojektowanie i właściwe przeprowadzenie badań empirycznych,
- trafne wnioskowanie.

Wyartykułowane w recenzji krytyczne spostrzeżenia i uwagi co do jakości dysertacji mają nieco mniejsze znaczenie niż ujawnione jej walory, co prowadzi do ostatecznego wniosku, że **rozprawa doktorska Marty Idasz-Baliny** – w stopniu minimalnym, ale jednak – **spełnia ustawowe wymogi odnoszące się do rozpraw doktorskich**, określone w art. 13, ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. *o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki*¹ w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku *Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*², tzn.:

¹ T.j., Dz. U. z 2017 r., poz. 1789.

² Dz.U. z 2018 r., poz. 1669, ze zm.

- stanowi ona oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, jakim jest eksploracja, a w jej rezultacie identyfikacja i charakterystyka relacji zachodzących między działalnością społeczną banków spółdzielczych i ich efektywnością finansową,
- wykazuje ona ogólną wiedzę teoretyczną doktorantki w dyscyplinie „Ekonomia i finanse”,
- potwierdza ona umiejętność doktorantki co do samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

W związku z tym, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska spełnia wymogi ustawowe, o czym była mowa wyżej, wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Z wyrazami szacunku



Teresa Orzeszko